



Sygn. akt I CSK 726/12

WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 19 września 2013 r.

Sąd Najwyższy w składzie:

SSN Wojciech Katner (przewodniczący)

SSN Agnieszka Piotrowska

SSN Bogumiła Ustjanicz (sprawozdawca)

w sprawie z powództwa Spółdzielni Mieszkaniowej Lokatorsko-Własnościowej "K. IV"

przeciwko Skarbowi Państwa reprezentowanemu przez Ministra Skarbu Państwa oraz Ministra Budownictwa, Transportu i Gospodarki Morskiej

o zapłatę,

po rozpoznaniu na posiedzeniu niejawnym

w Izbie Cywilnej w dniu 19 września 2013 r.,

skargi kasacyjnej strony powodowej

od wyroku Sądu Apelacyjnego w [...]

z dnia 3 sierpnia 2012 r.2,

oddala skargę kasacyjną; zasądza od powódki na rzecz Skarbu Państwa Prokuratorii Generalnej Skarbu Państwa kwotę 1800 zł (jeden tysiąc osiemset) tytułem kosztów postępowania kasacyjnego.

UZASADNIENIE

Zaskarżonym wyrokiem Sąd Apelacyjny oddalił apelację powódki od wyroku Sądu Okręgowego w W. z dnia 9 września 2011 r., którym oddalone zostało jej powództwo o zasądzenie kwoty 75166,85 zł z ustawowymi odsetkami od dnia 11 sierpnia 2010 r.

Podstawą rozstrzygnięcia były następujące ustalenia faktyczne i wnioski:

Porozumieniem z dnia 16 listopada 2006 r. zawartym przez powódkę i M. M. przekształcone zostało, przysługujące jej od dnia 23 sierpnia 1988 r., lokatorskie prawo do lokalu mieszkalnego będącego w zasobach powódki na spółdzielcze własnościowe prawo do tego lokalu. Wartość rynkowa tego prawa określona została na podstawie wyceny rzeczoznawcy na 149351 zł. Posiadany wkład stanowił 51% tej wartości, w wysokości 76169 zł. W odniesieniu do obowiązku spłaty różnicy powódka udzieliła członkowi spółdzielni 50% bonifikaty, w wyniku tego do zapłaty pozostała kwota 36591 zł, rozłożona na 60 miesięcznych rat. Nie doszło jednak do realizacji tego porozumienia, powódka powiadomiła członka spółdzielni, że zgodnie z art. 6 ustawy z dnia 14 czerwca 2007 r. o zmianie ustawy o spółdzielniach mieszkaniowych oraz o zmianie niektórych innych ustaw (Dz. U. Nr 125, poz. 873, dalej: „zm. sp. mieszk.”) umarza niespłaconą kwotę z tytułu ratalnej spłaty wkładu budowlanego na dzień 31 lipca 2007 r., jako nienależną, a do zapłaty pozostała kwota 736,29 zł. Rozliczenie wkładu wskazywało, że pozostała jego część według stanu na dzień 31 lipca 2007 r. obejmowała kwotę 36059 zł, która pomniejszona została o dokonaną wpłatę sumy 5532 zł. Umową z dnia 4 stycznia 2008 r. powódka przeniosła na rzecz M. M. własność lokalu mieszkalnego.

Tego samego rodzaju porozumienie zostało zawarte przez powódkę w dniu 19 października 2006 r. z C. B., którego lokatorskie prawo do lokalu mieszkalnego, uzyskane umową z dnia 25 lipca 2006 r., przekształcone zostało w spółdzielcze własnościowe prawo. W odniesieniu do rozliczenia strony porozumienia przyjęły wartość rynkową mieszkania na dzień 30 sierpnia 2006 r., w wysokości 171993 zł, wartość poniesionych nakładów na sumę 63689 zł, wniesiony wkład

obejmował kwotę 18088,30 zł. Różnica pomiędzy wartością lokalu a poniesionymi przez członka spółdzielni wpłatami obejmowała kwotę 90215,70 zł, w odniesieniu do której udzielona została 50% bonifikata. Pozostała do zapłaty kwota 45107,85 zł została rozłożona na 60 miesięcznych rat. Pismem z dnia 22 października 2007 r. powódka powiadomiła tego członka, że na podstawie art. 6 zm.sp.mieszk. umorzyła niespłaconą ratalnie część wkładu budowlanego, która po pomniejszeniu o wpłatę kwoty 1000 zł obejmowała kwotę 44107,85 zł. Umową z dnia 2 kwietnia 2008 r. powódka przeniosła na rzecz C. B. i L.B. własność posiadanego lokalu.

Wyrokiem z dnia 15 lipca 2009 r., K 64/07 (OTK - A 2009, nr 7, poz. 110) Trybunał Konstytucyjny orzekł, że art. 6 ust. 1 zm. sp. mieszk. jest niezgodny z art. 2 Konstytucji. Roszczenie powódki dotyczyło sumy umorzonych należności z tytułu wpłat za ustanowienie odrębnych własności lokali, którą uznała ona za szkodę, spowodowaną zastosowaniem niekonstytucyjnego przepisu. Sąd Apelacyjny stwierdził, że powódka wykazała jedną z przesłanek dochodzenia roszczenia odszkodowawczego na podstawie art. 417¹ k.c., dotyczącą stwierdzenia niezgodności art. 6 ust. 1 zm. sp. mieszk. z Konstytucją wyrokiem Trybunału Konstytucyjnego z dnia 15 lipca 2009 r. Skoro orzeczenie to nie zawiera określenia skutków o zasięgu czasowym, to należało przyjąć, że wywiera skutek ex tunc.

Z uzasadnienia tego wyroku wynika, że niezgodność wymienionego przepisu z art. 2 Konstytucji polega na ingerencji ustawodawcy w umowne stosunki prawne ukształtowane pod rządami przepisów ustawy o spółdzielniach mieszkaniowych, w brzmieniu obowiązującym do dnia wejścia w życie ustawy zmieniającej. Doszło do ustawowego zmodyfikowania wcześniej ustalonego obowiązku członka spółdzielni mieszkaniowej, stanowiącego ekwiwalent z tytułu uzyskania spółdzielczego własnościowego prawa do lokalu lub nabycia odrębnej własności lokalu. Tym samym ingerował w prawo nabyte przez spółdzielnię mieszkaniową, a polegające na roszczeniu o spłatę należności określonej w umowie zawartej z członkami spółdzielni. Stosowanie zakwestionowanego przepisu prawa materialnego było sprzeczne z realizacją zasady konstytucyjnej o charakterze podstawowym, zasady niedziałania prawa wstecz. Zasada ta nie ma charakteru bezwzględnie i są dopuszczalne od niej odstępstwa, w szczególności, gdy wymaga tego realizacja innej wartości konstytucyjnej, którą należy ocenić jako

ważniejszą od zasady nieretroakcji. Taka sytuacja nie zachodziła w odniesieniu do zakwestionowanego przepisu.

Oznacza to, że członkowie spółdzielni nie nabyli uprawnień do umorzenia ich zobowiązania względem spółdzielni z tytułu spłaty należności za nabyte spółdzielcze własnościowe prawo do lokalu, bądź nabyte prawo własności. Umorzenie zatem należności Spółdzielni dokonane na podstawie niekonstytucyjnego przepisu było nieskuteczne. Umożliwia to wzruszenie czynności dokonanych na podstawie normy, której w zasadzie nigdy nie było w porządku prawnym. Powódka nie utraciła prawa do żądania od członków Spółdzielni kwot, które miały być umorzone, zgodnie z niekonstytucyjnym przepisem; przestała istnieć legalna podstawa zniesienia jej wierzytelności. Nie można zatem mówić o poniesieniu przez powódkę szkody równej wyłącznie i wprost wysokości niespłaconych przez jej członków należności z tytułu przekształceń własnościowych.

Powódka nie wykazała pozostałych przesłanek, warunkujących zasadność roszczenia, obejmujących powstanie szkody, jej rodzaju i wysokości oraz związku przyczynowego pomiędzy zastosowaniem niekonstytucyjnego przepisu a szkodą. Nie było podstaw do stwierdzenia, w oparciu o przedstawione przez powódkę dokumenty, czy umorzona kwota stanowi nadwyżkę ponad spłacone i tym samym pokryte całkowicie koszty budowy lokalu. Obowiązkiem powódki było wykazanie prawidłowości wyliczenia tych kwot, które podlegały umorzeniu z mocy ustawy; niewystarczające było twierdzenie, że kwoty stanowiące uzupełnienie wkładu budowlanego wyliczone były zgodnie z przepisami obowiązującymi w datach podpisywania porozumień (art. 12 ust. 1 pkt 5 ustawy z dnia 15 grudnia 2000 r. o spółdzielniach mieszkaniowych - j.t. Dz. U. z 2003 r. Nr 119, poz.116, ze zm., dalej - „u.sp.mieszk.”).

Powódka oparła skargę kasacyjną na podstawie przewidzianej w art. 398³ § 1 pkt 1 k.p.c. Niezastosowanie art. 417¹ § 1 w związku z art. 361 § 2 k.c. połączyła z błędnym przyjęciem, że po wejściu w życie wyroku Trybunału Konstytucyjnego z dnia 15 lipca 2009 r. odzyskała możliwość dochodzenia umorzonych niekonstytucyjnym przepisem kwot, co oznacza, iż nie wykazała przesłanki zaistnienia szkody. Przyjęcie, że nie zostało wyjaśnione, czy członkowie

spółdzielni w pełni pokryli koszty budowy swoich lokali stanowiło wynik niezastosowania art. 12 ust. 1 u. sp. mieszk., skoro nabyli oni własność lokali. Błędna wykładnia art. 361 § 1 k.c. polegała na uznaniu, że o zaistnieniu związku przyczynowego mogą decydować okoliczności powstałe już po wystąpieniu szkody. Naruszenie art. 1¹ u.sp.mieszk. wyrażało się w przyjęciu tożsamości skutków wywołanych przez ten przepis i art. 6 ust. 1 zm. sp. mieszk. Skarżąca domagała się uchylecia zaskarżonego wyroku i przekazania sprawy Sądowi Apelacyjnemu do ponownego rozpoznania, ewentualnie uchylecia go, zmiany wyroku Sądu pierwszej instancji i uwzględnienia powództwa.

Pozwany wniósł o oddalenie skargi kasacyjnej.

Sąd Najwyższy zważył, co następuje:

Ocena zarzutu naruszenia art. 417¹ § 1 w związku z art. 361 § 2 k.c. wymagała rozważenia w pierwszej kolejności skutków stwierdzenia przez Trybunał Konstytucyjny niezgodności z Konstytucją art. 6 ust. 1 u.zm.sp.mieszk. wyrokiem z dnia 15 lipca 2009 r., K 64/07, OTK-A 2009 nr 7, poz. 110, jak też, czy wejście w życie tego wyroku doprowadziło do wyeliminowania konsekwencji wywołanych stosowaniem tego przepisu w sferze stosunków cywilnoprawnych. Przepis art. 6 ust. 1 u.zm.sp.mieszk. stanowił, że jeżeli członek spółdzielni mieszkaniowej, któremu przysługiwało spółdzielcze lokatorskie prawo do lokalu mieszkalnego, w związku z przekształceniem po 23 kwietnia 2001 r. tego prawa na spółdzielcze własnościowe prawo do lokalu lub w związku z nabyciem po tym dniu własności lokalu, nie dokonał całkowitej spłaty należnej spółdzielni mieszkaniowej z tego tytułu, to z dniem wejścia w życie niniejszej ustawy (31 lipca 2007 r.) niespłaconą kwotę umarza się jako nienależną, jeżeli dokonana spłata pokrywa całkowite koszty budowy lokalu. Wynikało z niego, że dotyczył przekształceń dokonywanych przed wejściem ustawy w życie.

Przepis art. 190 ust. 3 Konstytucji daje wyraz zasadzie, że skutek wyroku Trybunału Konstytucyjnego o niezgodności aktu normatywnego z Konstytucją odnosi się do dnia jego wejścia w życie (ex nunc), jeżeli nie doszło do określenia w samym orzeczeniu innego terminu. Odniesienie przez Trybunał Konstytucyjny skutków niekonstytucyjności aktu normatywnego na przyszłość wyłącza możliwość

uznania dotychczasowego stanu prawnego za niezgodny z Konstytucją (wyrok Trybunału Konstytucyjnego z dnia 31 stycznia 2001r., P 4/99, OTK 2011, nr 1, poz. 15). W odniesieniu do odroczenia terminu utraty mocy obowiązującej aktu normatywnego uznanego za niezgodny z Konstytucją początkowo przyjmowano w orzecznictwie, że w okresie odroczenia przepisy te nie muszą być stosowane bez zastrzeżeń. Ostatecznie ukształtowane zostało stanowisko, że takie orzeczenie Trybunału Konstytucyjnego nie może być inaczej rozumiane, jak tylko, że utrzymana została moc normy prawnej w okresie odroczenia. Powoduje to obowiązek jej stosowania, bez możliwości przyjmowania skutku retrospektywnego (por. wyrok Trybunału Konstytucyjnego z dnia 2 lipca 2003 r., K 25/01, OTK-A 2003 nr 6, poz. 60; uchwałę Sądu Najwyższego z dnia 3 lipca 2003 r., III CZP 45/03, OSNC 2004 nr 9, poz. 136; wyrok z dnia 20 kwietnia 2006 r., IV CSK 28/06, OSNC 2007 nr 2 poz. 31).

W wielu orzeczeniach negatywnych Trybunał Konstytucyjny nie zamieszczał ani wyraźnie, ani pośrednio wskazań co do skutków czasowych. Z treści art. 190 ust. 4 Konstytucji wynika, że skutek wyroku Trybunału Konstytucyjnego może odnosić się do okresu wcześniejszego niż data wejścia w życie wyroku stwierdzającego niekonstytucyjność aktu normatywnego (*ex tunc*). W orzecznictwie Sądu Najwyższego ukształtowany został pogląd, że niezgodność aktu normatywnego z Konstytucją sięga okresu wstecznego, od wejścia w życie Konstytucji (por. wyrok z dnia 10 listopada 1999 r., I CKN 204/98, OSNC 2000, nr 5, poz. 94, postanowienie z dnia 7 grudnia 2000 r., uchwała z dnia 3 lipca 2003 r., III CZP 45/03, OSNC 2004, nr 9, poz. 136 oraz wyroki z dnia 10 października 2003 r., II CK 36/02, nie publ. i z dnia 17 listopada 2004 r. IV CK 220/04, nie publ.). Wyrażone zostało również zapatrywanie, oparte na założeniu, że do negatywnych orzeczeń Trybunału Konstytucyjnego ma zastosowanie zasada *lex retro non agit*, skoro orzeczeniom Trybunału Konstytucyjnego przypisuje się walor ustawodawcy negatywnego. Oznacza to, że w sytuacji, w której Trybunał inaczej nie postanowi, jego orzeczenie stwierdzające niekonstytucyjność przepisu wywołuje skutki *ex nunc* (por. wyroki z dnia 15 marca 2000 r., II CKN 293/00, OSNC 2000 nr 11 poz. 209; z dnia 9 października 2003 r., I CK 150/02, OSNC 2004 nr 7-8, poz. 132). Wykładnia art. 190 ust. 3 i 4 Konstytucji nie daje podstaw

do konstatacji, że możliwe jest wskazanie uniwersalnych reguł dotyczących intertemporalnych skutków orzeczeń Trybunału. Każdy wyrok Trybunału musi być rozpatrywany indywidualnie, przy uwzględnieniu charakteru przepisu, którego niekonstytucyjność została stwierdzona, treści samego orzeczenia, aksjologii konstytucyjnej oraz aksjologii gałęzi prawa, w której zakwestionowany przepis został usytuowany. Trybunał Konstytucyjny, oceniając charakter zasady niedziałania prawa wstecz w prawie cywilnym, podkreślił, że nie ma ona charakteru bezwzględnego, a odstępianie od niej dopuszczalne jest w szczególności wtedy, gdy wymaga tego realizacja wartości konstytucyjnej, ocenionej jako ważniejsza od wartości chronionej zakazem retroakcji (por. wyrok Trybunału Konstytucyjnego z dnia 31 stycznia 2001 r., P 4/99, OTK Zb. Urz. 2001, nr 1, poz. 5, a także wyroki Sądu Najwyższego z dnia 26 sierpnia 2004 r., I CK 125/04; z dnia 26 listopada 2004 r., V CK 270/04, niepubl.). W odniesieniu do utraty domniemania zgodności z Konstytucją przepisów prawa materialnego, przyjmowane jest, że nie stosuje się ich również do stanów faktycznych sprzed wejścia w życie wyroku Trybunału Konstytucyjnego. Stwierdzenie natomiast niekonstytucyjności przepisów procesowych wywiera z reguły skutki prospektywne.

Za przyjęciem wstecznego stosowania wyroku Trybunału Konstytucyjnego z dnia 15 lipca 2009 r. przemawia materialnoprawny charakter derogowanego przepisu, a przede wszystkim przyczyny stwierdzonej niekonstytucyjności, polegające na ingerencji w umowne stosunki prawne kształtowane w okresie od wejścia w życie ustawy z dnia 15 grudnia 2000 r. o spółdzielniach mieszkaniowych, z dniem 24 kwietnia 2001 r. Przepis ten modyfikował wcześniej ustalony obowiązek członka spółdzielni mieszkaniowej, stanowiący ekwiwalent z tytułu uzyskania spółdzielczego własnościowego prawa do lokalu albo odrębnej własności lokalu. Tym samym ingerował w prawo nabyte przez spółdzielnię mieszkaniową, a polegające na roszczeniu spłaty należności określonej w umowie zawartej z członkiem spółdzielni. Niekonstytucyjność art. 6 ust. 1 ustawy zmieniającej, zdaniem Trybunału, była uzasadniona także w świetle wyroku z dnia 30 listopada 1988 r., P 16/08 (OTK w 1988 r., poz. 6), w którym Trybunał Konstytucyjny stwierdził niezgodność z Konstytucją m.in. art. 12 ust. 1 u.s.m. w zakresie, w jakim zobowiązywał spółdzielnię do zawarcia umowy przeniesienia własności lokalu po

dokonaniu przez członka spółdzielni wyłącznie spłat, o których mowa w pkt 1-3 tego przepisu, oraz art. 17¹⁴ ust. 1 u.s.m. w zakresie, w jakim zobowiązywał spółdzielnię do zawarcia umowy przeniesienia własności lokalu po dokonaniu przez członka spółdzielni wyłącznie spłat, o których mowa w pkt 1 i 2 tego przepisu. Niezgodność ta, w ocenie Trybunału, polegała na arbitralnym wkroczeniu w istotę prawa własności (przez wprowadzenie opatrzonego sankcją karną przymusowego, nieekwiwalentnego uwłaszczenia, na rzecz osób - także nieczłonków spółdzielni - które mają zaspokojoną potrzebę mieszkaniową), co przeczyło zasadzie proporcjonalności ograniczenia (dopuszczalność ograniczenia własności tylko z uwagi na interesy i prawa objęte ochroną konstytucyjną) i naruszało zasadę równej ochrony prawnej własności. Jako wzorzec konstytucyjny do badań konstytucyjności art. 6 ust. 1 ustawy zmieniającej wskazano art. 2 Konstytucji, z którego wyprowadzana została m.in. zasada niedziałania prawa wstecz. Trybunał Konstytucyjny zaznaczył, że rozumie tę zasadę "nie tylko jako zakaz stanowienia norm prawnych, które nakazywałyby stosować nowo ustanowione normy prawne do zdarzeń, które miały miejsce przed ich wejściem w życie i z którymi prawo nie wiązało dotąd skutków prawnych (zasada *lex retro non agit* w właściwym tego słowa znaczeniu), lecz także jako zakaz stanowienia intertemporalnych reguł, które mają określić treść stosunków prawnych powstałych pod rządami dawnych norm, a trwających w okresie wejścia w życie norm nowo ustanowionych, jeżeli reguły te wywołują ujemne prawne (a w konsekwencji społeczne) następstwa dla bezpieczeństwa prawnego i poszanowania praw nabytych".

W odniesieniu do przesłanek odpowiedzialności odszkodowawczej Skarbu Państwa za wydanie aktu normatywnego sprzecznego z Konstytucją bezprawność połączona została z retrospektywnością skutków orzeczeń TK. Przyjęcie prospektywnego charakteru orzeczenia Trybunału prowadziłoby do wniosku, że do chwili zakwestionowania normy prawnej była ona prawidłowa. W takiej sytuacji, mimo legitymowania się orzeczeniem Trybunału o niekonstytucyjności danej normy prawnej, czego wymaga 417¹ § 1 k.c., nie byłoby możliwe udowodnienie, że działanie wyrządzające szkodę było bezprawne (por. wyrok Sądu Najwyższego z dnia 20 maja 2009 r., I CSK 379/08, OSNC 2009, nr 12, poz. 172).

Poza wykazaniem przesłanki bezprawia legislacyjnego, powódkę obciążał obowiązek dowiedzenia (art. 6 k.c., art. 232 k.p.c.) pozostałych przesłanek deliktowej odpowiedzialności w postaci szkody oraz związku przyczynowego pomiędzy bezprawnym działaniem a szkodą. Ocena twierdzenia powódki o poniesieniu szkody wymagała analizy skutków wywołanych przez wyrok Trybunału Konstytucyjnego w sferze prawa oraz stosunków ukształtowanych przepisami ustawy o spółdzielniach mieszkaniowych, pod rządami przepisów u.s.m. w brzmieniu obowiązującym przed wejściem w życie ustawy z dnia 14 czerwca 2007 r., w które zakwestionowana norma prawna ingerowała. Akceptując wsteczną skuteczność tego wyroku, należy przyjąć, że niezgodnej z Konstytucją normy prawnej nie było w systemie prawnym, a zatem nie mogła ona wyrzeć rezultatu zamierzonego przez ustawodawcę. Nie doszło do umorzenia należnej powódce od członka spółdzielni, niespłaconej kwoty z tytułu przekształcenia po 23 kwietnia 2001 r. spółdzielczego lokatorskiego prawa do lokalu w spółdzielcze własnościowe prawo do lokalu mieszkalnego lub w związku z nabyciem po tym dniu własności tego lokalu, stanowiącej nadwyżkę ponad całkowite koszty budowy lokalu. Takie konsekwencje wyroku Trybunału Konstytucyjnego wyłączały możliwość prostego przyjęcia, że należności, które podlegały umorzeniu na podstawie przepisu, który utracił moc ze skutkiem *ex tunc*, stanowią szkodę strony powodowej, implikującą odpowiedzialność Skarbu Państwa w oparciu o art. 417¹ § 1 k.c. Nie ma podstaw do przyjęcia, że dla istnienia, charakteru i rozmiaru szkody powódki nie ma znaczenia to, że następstwem stwierdzenia niezgodności z Konstytucją art. 6 ust. 1 zm.sp.mieszk. był brak podstawy prawnej umorzenia należności, które obciążały członków Spółdzielni.

Nietrafny był zarzut powódki, że członkowie korzystają z „dobrodziejstwa zasady praw nabytych”, ponieważ umorzenie zobowiązania względem powódki nie stanowi prawa podmiotowego, niezależnie od tego, że nie ma ono podstawy prawnej. Określenie relacji pomiędzy ochroną udzieloną spółdzielniom wyrokiem Trybunału Konstytucyjnego z dnia 15 lipca 2009 r. a ochroną praw uzyskanych przez członków (spółdzielcze własnościowe prawo albo prawo własności do lokalu) nie należy do zakresu sprawy, której skarga dotyczy. Nie ma jednak uzasadnienia stanowisko skarżącej, że szkoda wyraża się rozmiarem

należności, których nie wnieśli członkowie. W ramach odpowiedzialności za szkodę wyrządzoną przez wydanie aktu normatywnego chodzi o straty poniesione przez poszkodowanego, stosownie do art. 361 § 2 k.c., których nie można odzyskać przez doprowadzenie majątku do stanu sprzed wejścia w życie aktu normatywnego uznanego za niezgodny z Konstytucją. Porównanie stanu pierwotnego z powstałym po wejściu w życie tego aktu wymaga uwzględnienia wszystkich czynników zdolnych do kształtowania hipotetycznego stanu majątkowego, łącznie ze skutkami orzeczenia Trybunału, polegającymi na tym, że powódka nie utraciła prawa do żądania wierzytelności, które nie zostały umorzone. Podkreślenia wymaga również i to, że powódka nie przedstawiła dowodów wskazujących na to, jakie należności były przedmiotem umorzenia, co uniemożliwiłoby ocenę, czy przewyższały poniesione koszty budowy i czy stanowiły przysługującą jej należność. Nie ma racji skarżąca, że wystarczające było odniesienie się do art. 12 ust. 1 u.sp.mieszk. w brzmieniu z okresu zawarcia powołanych umów, określającego warunki jakie musiał spełnić członek spółdzielni ubiegający się o zawarcie umowy przeniesienia własności lokalu. Dochodzenie roszczenia odszkodowawczego wymaga wykazania zarówno wyrządzenia szkody, jej rodzaju i wysokości, czego nie można zastąpić konstruowanym przez powódkę domniemaniem. Zarzut niezastosowania art. 12 ust.1 u.sp.mieszk. był bezzasadny.

Nie było podstaw do uznania, że doszło do naruszenia art. 361 § 1 k.c. Sąd Apelacyjny właściwie określił przesłanki przewidziane dla istnienia związku przyczynowego pomiędzy zdarzeniem (przyczyną) a sytuacją w dobrach poszkodowanego będącą zwykłym, normalnym następstwem przyczyny. Sąd ten prawidłowo stwierdził, że powódka nie wykazała poniesienia szkody, a zatem koniecznego elementu do wystąpienia związku przyczynowego. Zarzut objęcia zakresem pojęciowym związku przyczynowego okoliczności, które nastąpiły po zaistnieniu szkody nie znajduje potwierdzenia w okolicznościach sprawy. Wydanie zaskarżonego rozstrzygnięcia nie było połączone z zastosowaniem art. 1 ust. 1¹ u.sp.mieszk., wprowadzonego ustawą z dnia 18 grudnia 2009 r. o zmianie

ustawy o spółdzielniach mieszkaniowych oraz o zmianie niektórych innych ustaw (Dz. U. Nr 223, poz. 1779), która weszła w życie z dniem 30 grudnia 2009 r.

Z powyższych względów Sąd Najwyższy oddalił skargę kasacyjną na podstawie art. 398¹⁴ k.p.c. Orzeczenie o kosztach postępowania kasacyjnego oparte zostało na zasadzie odpowiedzialności za wynik sprawy na tym etapie postępowania, stosownie do art. 98 § 1 w związku z art. 391 § 1 i art. 398²¹ k.p.c.